



Sygn. akt I CSK 618/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa
przeciwko I. Spółce z o.o. w S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 października 2016 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt I ACa .../14,

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1 (pierwszym) i 3 (trzecim)
i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu
w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód dochodzi zapłaty kwot wynikających z umowy sprzedaży akcji, zawartej z pozwanym w dniu 18 października 2005 r., powołując się na niewykonanie przez pozwanego kupującego obowiązków obciążających go z mocy tej umowy, a mianowicie obowiązku podwyższenia kapitału zakładowego Spółki, oraz obowiązku dokonywania inwestycji ze środków pochodzących z podwyższenia kapitału zakładowego.

Sąd pierwszej instancji wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 r. uwzględnił powództwo, po uprzednim połączeniu spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia postanowieniem z dnia 25 października 2011 r.

W ocenie tego Sądu, postanowienia zawarte w art. 9 umowy stron nie były zastrzeżeniem klasycznych kar umownych, lecz stanowiły klauzule gwarancyjne, których zastosowania nie obejmowało zatem ograniczenie wynikające z charakteru świadczeń kupującego. Sąd ten ustalił jako fakty bezsporne brak podwyższenia przez pozwanego w roku 2007 kapitału zakładowego i w konsekwencji brak poczynienia wymaganych inwestycji ze środków mających pochodzić z tego podwyższenia. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że obowiązek pozwanego zapłaty kwot wynikających z umownych klauzul gwarancyjnych został w umowie stron uniezależniony od powstania szkody.

Apelację pozwanego uwzględnił w części Sąd drugiej instancji w ten sposób, że wyrokiem reformatoryjnym oddalił powództwo w zakresie kwoty 2.826.644 zł z ustawowymi odsetkami, oddalając apelację pozwanego w pozostałym zakresie.

Sąd odwoławczy w pełni zaaprobował ocenę Sądu Okręgowego, że zarówno podwyższenie kapitału zakładowego, jak i przeprowadzenie wymaganych inwestycji były wynikającymi z umowy obowiązkami własnymi kupującego.

Odmienne jednak Sąd Apelacyjny ocenił charakter postanowień zawartych w art. 9 umowy stron, uznając, że nie są one klauzulami gwarancyjnymi, lecz zastrzeżeniem kar umownych w rozumieniu art. 483 k.c. na wypadek niewykonania zobowiązań, o czym rozstrzygają nie tylko dosłowne brzmienie umowy ale zgodny zamiar stron i cel umowy.

Sąd odwoławczy uznał, że zobowiązanie pozwanego do dokonania nakładów inwestycyjnych to majątkowe zobowiązanie niepieniężne, które w art. 9 umowy stron obwarowane zostało obowiązkiem zapłaty kary umownej na wypadek niewykonania tego zobowiązania.

Oceniając kwestię możliwości domagania się przez powoda zarówno kary umownej z powodu niewykonania przez pozwanego wymaganych inwestycji, jak i z tytułu niedokonania podwyższenia kapitału zakładowego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że pozwany może być obciążony jedynie jedną karą umowną, ponieważ brak jest podstaw do naliczania kary umownej z obu tytułów. Sąd ten uznał, że podwyższenie kapitału zakładowego miało być jedynie metodą, trybem pozyskania środków na inwestycje w aktywach trwale spółki, a nie celem samym w sobie postanowień ujętych w art. 4 i 9 umowy. Wyklucza to możliwość kumulacji kar umownych z obu tytułów w sytuacji, gdy nie doszło do podwyższenia kapitału zakładowego, a więc nie doszło do pozyskania, a w konsekwencji i przeznaczenia środków na wymagane inwestycje.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny oddalił powództwo w zakresie kwoty 2.826.644 zł z ustawowymi odsetkami, uznając, że powód za 2007 r., w którym to roku nie doszło ani do podwyższenia kapitału zakładowego, ani do dokonania wymaganych inwestycji, może domagać się jedynie jednej kary umownej równej zwaloryzowanej wartości niewykonanych inwestycji.

Ponadto Sąd odwoławczy stwierdził, że ponieważ postępowanie apelacyjne toczyło się w odniesieniu do jednego wyroku wydanego w dwóch połączonych sprawach, dlatego na tym etapie należało brać pod uwagę jedno wynagrodzenie pełnomocników stron.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, tj. w punkcie 1 (pierwszym) zmieniającym wyrok Sądu pierwszej instancji przez oddalenie powództwa w zakresie kwoty 2.826.644 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz w punkcie 3) zasądzającym kwotę 3.618 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Skarga kasacyjna powoda oparta została na obu podstawach kasacyjnych.

W ramach pierwszej z nich powód zarzucił niewłaściwe zastosowanie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 473 § 1 k.c., w zw. z art. 483 § 1 k.c. i w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. wskutek dokonania błędnej wykładni postanowień art. 4 i art. 9 umowy w następstwie uznania, że zawierają one zobowiązanie do zapłaty kary umownej, podczas gdy w ocenie skarżącego wynikające z umowy zobowiązanie do zapłaty określonych kwot jest klauzulą gwarancyjną, zobowiązaniem o charakterze gwarancyjnym, do którego nie stosuje się przepisów o karze umownej.

Ponadto zarzut niewłaściwego zastosowania art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 473 § 1 k.c., polegającego na dokonaniu niewłaściwej wykładni wskazanych postanowień art. 4 i art. 9 umowy, uzasadnia skarżący uznaniem przez Sąd możliwości obciążenia kupującego jedynie jedną karą umowną (zapłaty kwoty tylko z jednej klauzuli gwarancyjnej), podczas gdy zdaniem skarżącego pozwany jest zobowiązany do zapłaty kwoty zarówno z tytułu niepodwyższenia kapitału zakładowego, jak również kwoty z tytułu niewykonania zobowiązania w zakresie wymaganych inwestycji w wysokości różnicy pomiędzy wymaganymi inwestycjami, a inwestycjami rzeczywiście wykonanymi.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie art. 98 § 1 i 3, art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 2 k.p.c. w zw. z art. 219 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. tj. 2013, poz. 461) przez zasądzenie jednego wynagrodzenia pełnomocników stron w połączonych sprawach, podczas gdy połączenie spraw na podstawie art. 219 k.p.c. w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia nie pozbawia strony uprawnienia do żądania zwrotu kosztów procesu odrębnie w każdej z połączonych spraw.

Powód wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o uchylenie wyroku i jego zmianę poprzez orzeczenie co do istoty sprawy i oddalenie apelacji strony pozwanej.

Strona pozwana, w odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda, wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego mają za przedmiot wyłącznie przepisy regulujące zasady zwrotu kosztów postępowania w sytuacji połączenia spraw do wspólnego rozpoznania na podstawie art. 219 k.p.c. Uzasadnia to ustosunkowanie się do tych zarzutów w dalszej kolejności, ponieważ w niczym nie podważają one ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzekania przez Sąd drugiej instancji. W tej sytuacji w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia prawa materialnego w będącym podstawą orzekania stanie faktycznym.

Sąd Apelacyjny, orzekając reformatoryjnie poprzez oddalenie w części powództwa w zakresie kwoty 2.826.644 zł wraz z ustawowymi odsetkami, uznał, że postanowienia umowy stron zawarte w jej art. 9 nie wskazują by strony miały na uwadze odpowiedzialność gwarancyjną, a nie instytucję kar umownych, o której mowa w art. 483 k.c. Sąd ten jednoznacznie stwierdził, że przewidziane w art. 9 postanowienie umowy o obowiązku zapłaty określonej w nim kwoty z tytułu niewykonania inwestycji były faktycznie zobowiązaniem do zapłaty kary umownej. Kara ta miała faktycznie zabezpieczać dokonanie określonych inwestycji, których źródłem finansowania miały być środki pieniężne pochodzące z dokonanego podwyższenia kapitału zakładowego. Te ostatnio wskazane środki uznane zostały przez Sąd jedynie za źródło finansowania inwestycji. W konsekwencji Sąd odwoławczy jednoznacznie stwierdził, że podwyższenie kapitału zakładowego miało być jedynie metodą pozyskania środków na dokonanie inwestycji, a samo zastrzeżenie w umowie obowiązku podwyższenia kapitału zakładowego ocenił jako określenie trybu pozyskania środków na inwestycje. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że powód może domagać się tylko jednej kary umownej z tytułu niedokonania inwestycji, czego nie zmienia fakt, że kara umowna z tytułu niedokonania podwyższenia kapitału zakładowego, jest w istocie tożsama z kwotą określającą wartość wymaganych inwestycji, mających być dokonanyymi ze środków pochodzących z podwyższenia kapitału (s. 44 uzasadnienia).

W tej sytuacji uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c., ponieważ Sąd Apelacyjny wadliwie ocenił przedmiotowy zakres obowiązków strony pozwanej, uznając, że podwyższenie kapitału zakładowego było jedynie metodą

pozyskania środków na inwestycje (s. 43), czy jedynie wskazaniem źródła ich finansowania (s. 39).

Tymczasem z postanowień art. 4.1 i art. 4.7 umowy wynikają dwa odrębne zobowiązania pozwanego, a mianowicie zobowiązanie do dokonania nakładów inwestycyjnych w sposób określony w dalszych punktach art. 4, oraz zobowiązanie do dokonania podwyższenia kapitału zakładowego w sposób określony w punktach 4.7.1 - 4.7.8 przez wniesienie wkładu pieniężnego. Zastrzeżenie w pkt 4.6 umowy, że finansowanie wymaganych inwestycji będzie dokonywane ze środków pochodzących z podwyższenia kapitału zakładowego nie pozbawia umownego obowiązku dokonania podwyższenia kapitału zakładowego charakteru samodzielnego zobowiązania pozwanego o charakterze pieniężnym, którego nie można utożsamiać jedynie z metodą pozyskania środków na inwestycje czy wyłącznie ze wskazaniem źródła ich finansowania.

W tej sytuacji niezbędne jest dokonanie prawnej kwalifikacji zobowiązania pozwanego do zapłaty kwot należnych z tytułu niewykonania każdego z obu odrębnych jego zobowiązań, ale z uwzględnieniem charakteru każdego z tych zobowiązań.

Bezspornym jest, że zobowiązanie do podwyższenia kapitału zakładowego w drodze wniesienia wkładu pieniężnego (art. 4.7 i 4.8 umowy) jest zobowiązaniem pieniężnym, natomiast zobowiązanie do dokonania nakładów inwestycyjnych (art. 4.1. umowy) jest odrębnym zobowiązaniem niepieniężnym pozwanego i to niezależnie od źródła finansowania tych nakładów. Odmienny charakter obu tych zobowiązań przesądza, że obowiązek zapłaty określonych kwot z tytułu niewykonania każdego z tych zobowiązań o odmiennym charakterze może rzutować na ich odmienną kwalifikację prawną, tj. jako klauzul gwarancyjnych albo jako kar umownych.

Zastrzeżenie obowiązku zapłaty określonej kwoty z tytułu niepodwyższenia kapitału zakładowego przez wniesienie wkładu pieniężnego, a więc z tytułu niewykonania zobowiązania pieniężnego, nie może być kwalifikowane jako zastrzeżenie kary umownej, gdyż te mogą być zastrzegane tylko na wypadek niewykonania zobowiązania niepieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Z kolei charakter kary umownej może mieć zastrzeżenie obowiązku zapłaty określonej kwoty z tytułu niewykonania zobowiązania niepieniężnego polegającego na dokonaniu wymaganych inwestycji, o czym stanowi postanowienie art. 9.1.1. umowy stron.

Jednakże z mocy postanowienia art. 9.2. umowy obowiązek zapłacenia kwot przewidzianych w ust. 9.1.1. umowy powstaje z woli stron niezależnie od poniesienia jakiegokolwiek szkody, co wymaga zbadania i oceny, czy kwota należna z tytułu niewykonania zobowiązania niepieniężnego (dokonanie inwestycji) jest karą umowną wobec istoty tej instytucji określonej w art. 483 § 1 k.c., czy też przeciwnie jest klauzulą gwarancyjną, do którego nie stosuje się przepisów o karze umownej (wyrok SN z dnia 16 stycznia 2013 r. II CSK 331/12, niepubl.). Sąd Apelacyjny nie dokonał analizy i oceny tych postanowień umowy z uwzględnieniem charakteru zobowiązań, których niewykonanie skutkuje zastrzeżonym w umowie obowiązkiem zapłaty określonych kwot.

Odrębną od powyższej kwestii kwalifikacji prawnej obowiązku zapłaty określonych kwot z każdego z obu odrębnych tytułów, jest ocena możliwości łącznego, kumulatywnego albo wyłącznie alternatywnego ich dochodzenia.

Sąd Apelacyjny opowiedział się za tym drugim rozwiązaniem, tj. możliwością skutecznego domagania się jedynie jednej kary umownej (s. 44), czyniąc tak bez odniesienia się do przesłanek art. 65 § 1 i 2 k.c. przy wykładni wszystkich postanowień art. 9 umowy, a zwłaszcza jej postanowień usytuowanych w art. 9.1.1 i art. 9.1.2. Argumentacja zajętego stanowiska zaprezentowana na s. 44 uzasadnienia wyroku, a mianowicie tożsamości kwot należnych z tytułu niedokonania podwyższenia kapitału z kwotami należnymi z tytułu niedokonania wymaganych inwestycji, ze środków pochodzących z podwyższenia kapitału, nie uzasadnia w sposób przekonywający tezy sprzeciwiającej się kumulatywnemu dochodzeniu zastrzeżonych z obu tytułów kwot.

Dokonanie przez Sąd Apelacyjny takiej wykładni postanowień zawartych w art. 4 i w art. 9 umowy stron nie odwołuje się ani do ich jednoznacznego dosłownego brzmienia, pozwalającego na taką właśnie wykładnię woli stron kontraktu z dnia 18 października 2005 r., ani też - wobec braku umownego

postanowienia wyraźnie wyłączającego kumulatywne korzystanie z zastrzeżonych sankcji ekonomicznych z obu tytułów - wskazania na taki wynik badania zgodnego tej materii zamiaru stron i celu umowy.

W tej sytuacji zarzut skargi kasacyjnej dokonania błędnej wykładni postanowień umowy przez niewłaściwe zastosowania art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. okazał się uzasadniony.

Trafne okazały się również zarzuty procesowe kwestionujące orzeczenie o kosztach zawarte w pkt 3 sentencji zaskarżonego wyroku.

Rację ma strona skarżąca, że połączenie spraw do ich łącznego rozpoznania nie pozbawia tych spraw odrębności w tym sensie, że rozstrzygane sprawy są nadal tymi samymi, a zwrot kosztów procesu przysługuje stronie odrębnie w każdej z połączonych spraw (postanowienia SN: z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 164/11, niepubl.; z dnia 4 grudnia 2009 r. III CZ 57/09, niepubl.). Wobec powyższego zarzuty naruszenia przepisów procesowych wskazanych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej także okazały się uzasadnione.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

aj jw

kc